

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR (del) Magdalena Antosiewicz
Protokolant:	Kosma Fabijański

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenia Sportowego (...) w K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od (...) SA w W. na rzecz Stowarzyszenia Sportowego (...) w K. kwotę 61070 (sześćdziesiąt jeden tysięcy siedemdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2011r. do dnia zapłaty.

II. Ustala, iż pozwany (...) SA w W. winien ponieść 39% kosztów procesu, zaś Stowarzyszenia (...) w K. winno ponieść 61% kosztów procesu, przy czym ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Sygn. II C 782/12

## UZASADNIENIE

W dniu 3 kwietnia 2012 roku (data stempla pocztowego – k. 52) Stowarzyszenie Sportowe (...) z siedzibą w K. wystąpiło z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., domagając się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwana - (...) Spółka Akcyjna - zapłaciła na rzecz powoda kwotę 157.720.00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. Strona powodowa wniosła nadto o zasądzenie na swoją rzecz od (...) S.A. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pозew – k. 1-10).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 10 lipca 2007 roku G. M. zawarła ze Stowarzyszeniem „(...)” umowę o usługi sportowe, mającej w rzeczywistości charakter umowy o przechowanie, której przedmiotem było świadczenie usług sportowych w zakresie utrzymania konia o nazwie W., urodzonego w (...) roku, będącego własnością G. M., w budynkach stajennych Stowarzyszenia w obiekcie przy ul. (...) w W.. Strona powodowa wskazała, iż w wyniku zaniedbań oraz niezachowania wymogów ostrożności przez pracowników Stowarzyszenia Sportowego (...), w dniu 02 sierpnia 2010 roku koń doznał poważnych dolegliwości jelitowych, w wyniku czego konieczne było uspienie zwierzęcia.

W związku z objęciem opisanego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego na mocy zawartej umowy ubezpieczenia, potwierdzonej polisą ubezpieczeniową seria (...) nr (...) z okresem ubezpieczenia od 10 października 2009 roku do 9 października 2010 roku, jak również dołączonej do umowy ubezpieczenia Klauzuli nr 10 rozszerzającej zakres odpowiedzialności

ubezpieczyciela o szkody powstałe na zwierzętach – koniach oraz innym mieniu przechowywanym, kontrolowanym lub chronionym przez ubezpieczonego, w ocenie powódki (...) S.A. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą względem poszkodowanych, to jest G. M. i K. M., którzy na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 lutego 2012 roku scedowali na rzecz Stowarzyszenia Sportowego (...) swoją wierzytelność.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany wskazał, iż brak jest dowodów na to, że doszło do wyrządzenia szkody przez pracowników Stowarzyszenia Klub (...), brak jest również przesłanek wskazujących na niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania oraz podstaw do postawienia ubezpieczonemu zarzutu zawinionego działania lub zaniechania, które skutkować miałyby powstaniem szkody w postaci konieczności uspienia konia W.. Pozwany wskazał na brak związku przyczynowego między działaniami pracowników Stowarzyszenia a szkodą, zaś wysokość szkody jest nadmierna i wygórowana.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 9 lipca 2007 roku w W. zawarta została umowa kupna – sprzedaży konia pomiędzy R. K. a G. M. za cenę 60.000,00 zł (umowa kupna – sprzedaży konia – k. 19-20). Przedmiotem umowy był koń W., ogier rasy (...) ((...) koń gorącokrwesty), posiadający licencję ogiera zawodowego ( paszport oraz rodowód konia - k. 33-36).

Dnia 10 lipca 2007 roku G. M. zawarła ze Stowarzyszeniem Klub (...) umowę o usługi sportowe. Przedmiotem umowy było świadczenie usług sportowych w zakresie utrzymania konia o nazwie W., urodzonego w dniu (...), własność G. M., w budynkach stajennych Stowarzyszenia w obiekcie przy ul. (...) w W. (§ 1 ust. 1 Umowy o usługi sportowe z dnia 10.07.2007 r. – k. 14-18). Na mocy zawartej umowy Stowarzyszenie zobowiązało się m.in. do udostępniania boksu dla konia, zapewnienia podstawowej paszy, wyprowadzania konia na karuzelę, zapewnienia ogólnej opieki weterynaryjnej (§ 2 umowy o usługi sportowe – k. 14-18).

Koń W. miał wykupioną licencję (...) Związku (...) w latach 2008/2009/2010 i tylko w tych latach mógł startować w zawodach ogólnopolskich (pismo (...) Związku (...) z dnia 02.10.2013 r. - k. 269-270, k. 280-281).

Koń W. mógł startować także poza zawodami ogólnopolskimi w Zawodach Regionalnych organizowanych pod egidą Wojewódzkiego Związku (...) Związek (...) (pismo (...) Związku (...) z dnia 02.10.2013 r. - k. 269-270, k. 280-281).

Dnia 9 października 2009 roku zawarta została umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pomiędzy Stowarzyszeniem Klub (...) a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. na okres od 10 października 2009 roku do 09 października 2010 roku w związku z prowadzoną działalnością w zakresie organizowania i prowadzenia działalności sportowej i rekreacyjnej w sportach jeździeckich oraz propagowania rozwoju sportów jeździeckich (umowa k. 37-38).

Na podstawie Klauzuli nr 10, stanowiącej załącznik nr 1 do polisy Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, rozszerzony został zakres odpowiedzialności o szkody powstałe w zwierzętach - koniach oraz innym mieniu przechowywanym, kontrolowanym lub chronionym przez ubezpieczonego, z zachowaniem postanowień Ogólnych warunków umów (załącznik nr 1 do polisy - k. 39).

W dniu 2 sierpnia 2010 roku koń W. został przewieziony do Szpitala (...) S.C. Przychodni (...) w W., gdzie stwierdzono u niego skręt jelit. Zwierzę zostało poddane operacji. Koszt operacji oraz koszt leczenia pooperacyjnego wyniósł 6.650 zł (faktura VAT nr (...)– k. 23-24).

Dnia 29 sierpnia 2010 roku koń W. został ponownie przyjęty do Szpitala (...) S.C. w W. z powodu nasilonych bólów moryskowych (orzeczenie lekarsko - weterynaryjne ze Szpitala (...) S.C. Przychodnia (...) w W. - k. 21, zeznania świadka R. Z. - k. 169-171).

Po wykonaniu badania klinicznego rozpoznano u konia skręt jelit cienkich, w następstwie czego podjęta została decyzja o leczeniu operacyjnym (orzeczenie- k. 21).

Podczas zabiegu chirurgicznego rozpoznano u konia W. skręt jelita czczego wokół korzenia krezki jelitowej z rozległą martwicą jelit cienkich. Rozległość uszkodzeń jelita czczego wykluczała powodzenie terapii, w związku z czym koń został poddany eutanazji. Koszt uspienia i utylizacji wyniósł 1.070 zł (faktura– k. 22).

W dniu 4 lutego 2011 pełnomocnik G. M. wezwał (...) SA do zapłaty kwoty 157200 zł, na którą składa się wartość konia 150000 zł, koszty leczenia pooperacyjnego 2150 zł, operacyjne leczenie przepukliny mosznowej lewostronnej 4500 zł, koszt operacji 642 zł, utylizacji zwłok 428 zł (wezwanie- k. 25-28).

Na podstawie zawartej w dniu 27 lutego 2012 roku umowy przelewu wierzytelności pomiędzy G. M. i K. M. a Stowarzyszeniem Sportowym (...) z siedzibą w K., Stowarzyszenie stało się wierzycielem pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. (k. 48-51).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów, w szczególności: umowy o usługi sportowe z dnia 10.07.2007 - k. 14-18, umowy kupna-sprzedaży konia z dnia 09.07.2007 – k. 19-20, orzeczenia lekarsko – weterynaryjnego ze Szpitala (...) S.C. Przychodni (...) w W. z dnia 18.01.2011 – k. 21, faktury VAT nr (...) z dnia 01.09.2010 – k. 22, faktury VAT nr (...) z dnia 05.08.2010 – k. 23, faktury VAT nr (...) z dnia 02.08.2010 – k. 24, wezwania do zapłaty z dnia 04.02.2011 – k. 25-28, pisma z Instytutu (...) Sp. z o.o. z dnia 30.07.2010 – k. 31-32, paszportu oraz rodowodu konia – k. 33-36, polisy (...) S.A. nr (...) wraz załącznikiem nr 1 Klauzulą Nr 10 – k. 37-39, pisma (...) S.A. z dnia 16.11.2010 – k. 40, pisma l.dz. (...). (...) Stowarzyszenia Klubu (...) z dnia 17.11.2010 – k. 41-42, pisma G. M. z dnia 15.10.2010 – k. 43-44, pisma (...) S.A. z dnia 06.12.2010 – k. 45, pisma (...) S.A. z dnia 28.02.2010 – k. 46-47, umowy przelewu wierzytelności z dnia 27.02.2012 – k. 48-49, zawiadomienia o przelewie wierzytelności z dnia 27.02.2012 – k. 50, statutu Stowarzyszenia Sportowego (...) – k. 66-75, Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ustalonego uchwałą nr (...) z dnia 28.06.2007 Zarządu (...) Spółki Akcyjnej – k. 114-123, pisma (...) Związku (...) w W. z dnia 25.01.2013 – k. 157-158, zaświadczenia lekarsko – weterynaryjnego ze Szpitala (...) S.C. Przychodni (...) w W. z dnia 25.01.2012 – k. 161, opinii lekarsko – weterynaryjnej z dnia 06.08.2013r. – k. 241-246, wyników konia W. z Zawodów Ogólnopolskich i Mistrzostw (...) z lat 2008-2010 – k. 269-270, k. 280-281, pisma (...) Związku (...) w W. z dnia 15.10.2013 – k. 282, wydruków internetowych załączonych do pisma procesowego powoda z dnia 29.04.2014 – k. 308-330.

Sąd uznał dowody z dokumentów za wiarygodne, albowiem ich autentyczność nie została zakwestionowana przez strony, zatem nie budziła wątpliwości. Zbędne było żądanie dołączenia oryginałów lub uwierzytelnionych odpisów przedmiotowych dokumentów. Ponadto Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Zgromadzone w aktach niniejszej sprawy dowody, korzystając z materialnej mocy dowodowej wynikającej z treści art. 244 k.p.c., stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się również na załączonych do niniejszej sprawy akt szkody (...) S.A. (...) Centrum (...) w Ł..

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków: G. M., T. J., R. Z. (zeznania– k. 169-171). Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w zakresie wykonywanej przez nich opieki nad koniem, przebiegu ataków chorobowych, stanu konia przed odwiezieniem do szpitala, przebiegu choroby konia W. oraz zakresu obowiązków pracowników zajmujących się chorym zwierzęciem. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. D. w zakresie, w którym twierdził, iż doglądał konia zgodnie z godzinami obchodów i nic niepokojącego się nie działo. Zeznania te są sprzeczne z pozostałym zebrany materiałem dowodowym, jak zeznania T. J., R. Z., zeznań lekarzy weterynarii, a także opinii biegłego M. Z.. Z dowodów tych jednoznacznie wynikało, iż koń W. musiał odczuwać dość długo objawy choroby, o czym świadczył jego wygląd i stan, zaś w przypadku dokonanego obchodu nie można by nie zauważyć odbiegającego od normy, hałasującego zwierzęcia.

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy został ustalony również na podstawie zeznań świadka Z. M. (zeznania– k. 205-206). Sąd dał wiarę świadkowi w zakresie, w jakim zeznał on o konieczności wykonywanej specjalnej opieki nad koniem, utrzymania konia, sposobu opieki, żywienia oraz przyczyn padnięcia konia.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. S. w zakresie leczenia, zaleceń opieki nad koniem po przebytych zabiegach oraz opieki nad koniem W. przed wykonaniem zabiegu operacyjnego (zeznania k. 205-206). Sąd dał wiarę również złożonym w charakterze świadka zeznaniom M. P., M. K., J. F., w zakresie wykonanych zabiegów wobec konia W., jego stanu zdrowia oraz przyczyn padnięcia (zeznania – k. 234-235).

Ustalenia faktyczne przedmiotowej sprawy dokonane zostały również na podstawie opinii lekarsko - weterynaryjnej sporządzonej przez biegłą sądową M. Z. na okoliczność stanu zdrowia konia W., źródła i przyczyn jego choroby, wykonanych zabiegów operacyjnych w sierpniu 2010 roku, prawidłowości wykonywanych zabiegów operacyjnych i leczenia pooperacyjnego, a także konieczności uśpienia konia (k. 241-246).

W zakresie wyceny konia W. Sąd oparł swoje ustalenia na pisemnej i ustnej uzupełniającej opinii biegłej E. J. z Katedry (...) (...) (...) - (...) w O. ( opinia – k. 353-354).

Opinia biegłej stanowiła dowód na okoliczność określenia wartości konia w dacie jej sporządzenia. W ocenie Sądu opinia biegłej E. J. została opracowana w sposób zupełny i rzetelny, a zawarte w opinii wnioski zostały poparte logiczną i spójną argumentacją, którą biegła oparła na szczegółowej analizie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. W ocenie Sądu biegła posiada specjalistyczną wiedzę oraz odpowiednie doświadczenie w zakresie wyceny koni sportowych, takich jak koń W..

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w ograniczonym zakresie.

Na wstępie wskazać należy, że chociaż zawarta między stronami umowa nosiła nazwę „umowy o świadczenie usług sportowych”, strony zawarły w istocie umowę o przechowanie, uregulowaną w art. 835 i n. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

Zgodnie z treścią art. 835 k.c. przez umowę przechowania, przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie niepogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Stosownie zaś do dyspozycji art. 837 k.c., przechowawca powinien przechowywać rzecz w taki sposób, do jakiego się zobowiązał, a w braku umowy w tym względzie, w taki sposób, jaki wynika z właściwości przechowywanej rzeczy i z okoliczności. W doktrynie podkreśla się, że przez właściwość rzeczy rozumieć należy zarówno jej skład, cechy fizyczne, ale również przeznaczenie czy wartość. Obowiązkiem przechowawcy jest dostosowanie sposobu przechowania do wszystkich właściwości rzeczy.

Drugim kryterium wyznaczającym sposób przechowania są okoliczności. Odnieść należy je do okoliczności faktycznych towarzyszących zawarciu umowy, a następnie wykonaniu umowy, mogących wpływać na stan rzeczy. Na przechowawcy ciąży obowiązek uwzględnienia wszelkich okoliczności, mających znaczenie dla realizacji obowiązku zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że rzeczą oddaną na przechowanie było zwierzę - koń urodzony w (...) roku, płęć ogier, o wysokiej wartości rynkowej.

Stowarzyszenie Klub (...), będące usługodawcą, zobowiązało się do pieczy nad zdrowiem i bezpieczeństwem powierzonego konia pod warunkiem przestrzegania przez usługobiorcę, tj. G. M., postanowień umowy z dnia 10 lipca 2007 roku o usługi sportowe (§ 5 ust. 1 umowy – k. 14-18).

W ramach przedmiotu umowy, Stowarzyszeniu Klub (...) przysługiwało prawo diagnozowania konia bez powiadamiania właściciela oraz prawo do podejmowania działań przez lekarza weterynarii zatrudnionego przez Stowarzyszenie

w przypadkach zagrażających życiu konia lub w przypadkach zagrażających zdrowiu innych koni, zaś usługobiorcy – G. M. – prawo zgłaszania najszybciej jak to możliwe Dyrektorowi Stowarzyszenia lub lekarzowi weterynarii wszelkich

uwag dotyczących urazów konia, jego nienaturalnego zachowania wskazującego na stan chorobowy (§ 4 pkt 10 oraz § 6 ust. 1 umowy o usługi sportowe – k. 14-18).

Zakres prowadzonej przez Stowarzyszenie Sportowe (...) z siedzibą w K. działalności w zakresie obsługi i pieczy nad końmi świadczy o profesjonalnym wykonywaniu działalności. Powyższe wynika w szczególności z postanowień zawartej przez strony umowy o świadczenie usług sportowych, a także z korespondencji prowadzonej pomiędzy Stowarzyszeniem Sportowym (...) a (...) S.A. z siedzibą w W. jako ubezpieczycielem. W piśmie z dnia 17 listopada 2010 roku Stowarzyszenie Klub (...) wskazało: „podobne umowy są zawierane z innymi właścicielami koni, których średnio przebywa na obiekcie ok. 100 szt. oraz dodatkowo ok. 20 szt. koni (...)” (pismo powoda z dnia 17.11.2010 r. - k. 41).

Jednoznacznie na profesjonalny charakter działalności Stowarzyszenia Sportowego (...) wskazuje wymieniony w polisie ubezpieczeniowej (...) S.A. z siedzibą w W. rodzaj działalności, w ramach którego (...) S.A. świadczy obsługę ubezpieczeniową Stowarzyszenia, a mianowicie: organizowanie i prowadzenie działalności sportowej i rekreacyjnej w sportach jeździeckich oraz propagowanie rozwoju sportów jeździeckich. Dodatkowo na mocy Klauzuli nr 10 do polisy ubezpieczenia OC nr (...) rozszerzony został zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela o szkody powstałe w zwierzętach – koniach oraz innym mieniu przechowywanym, kontrolowanym lub chronionym przez ubezpieczonego.

Profesjonalny charakter działalności Stowarzyszenia Sportowego (...) niewątpliwie wpływa na zakres staranności, do jakiej ubezpieczony był zobowiązany na podstawie zawartych umów.

W świetle zaistniałych okoliczności faktycznych niniejszej sprawy zasadnym w ocenie Sądu jest wskazanie, że na Stowarzyszeniu Sportowym (...) z siedzibą w K. spoczywała szczególna odpowiedzialność za nie pogorszenie wartości konia W. i zdrowia zwierzęcia. Należyta staranność przy wykonywaniu umowy przechowania oceniać należy stosownie do treści art. 355 k.c., w zależności od konfiguracji podmiotowej. Jeżeli bowiem stroną, a w szczególności przechowawcą, jest przedsiębiorca świadczący m.in. usługi przechowania, dotyczy go wymóg zachowania podwyższonego miernika staranności, którą ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jego działalności.

Należyta staranność świadczącego usługę/ przyjmującego zlecenie w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, którą określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, nie oznacza staranności wyjątkowej, lecz dostosowaną do działającej osoby, przedmiotu jakiego działania dotyczy, oraz okoliczności, z których działanie następuje.

W świetle powyższego wskazać należy, że szczególna dbałość oraz staranność pracowników Stowarzyszenia Sportowego (...) wynikała między innymi z faktu, że koń W. jako ogier rasy (...) o dobrym rodowodzie, był zwierzęciem o wysokiej wartości rynkowej, z doświadczeniem w konkurencji ujeżdżania zwieńczonym wieloma sukcesami. Bezspornym jest, iż koń W., chociaż był na początku swojej kariery sportowej, posiadał znaczące osiągnięcia na Mistrzostwach Polski w klasie sportowej CC. Wskazać należy, że Stowarzyszenie Sportowe (...) wiedziało o powyższym fakcie już w momencie przyjęcia konia do przechowania, zatem było w pełni świadome wartości konia W. i konieczności otoczenia go szczególną opieką i należyłą dbałością.

W ocenie Sądu, przy dokonaniu oceny oraz zakreśleniu granic odpowiedzialności cywilnej pracowników Stowarzyszenia Sportowego (...) za powstałą szkodę, zasadnym jest rozgraniczenie dwóch momentów, to jest stanu przed oraz po wykonaniu pierwszej operacji konia W..

W pierwszej kolejności, wskazać należy, iż różne były przyczyny pierwszej i drugiej kolki u konia W. - pierwsza wynikała z przepukliny pachwinowej (jądrowej), druga natomiast ze skrętu jelit wokół korzenia krezki jelitowej (zeznania świadka J. S. - k. 205-206, opinia biegłego). Oba przypadki nie były ze sobą powiązane, nastąpiły bowiem inne rodzaje niedrożności.

W ocenie Sądu, odnośnie pierwszego przypadku strona powodowa nie wykazała, tym samym nie udowodniła, aby czynności podejmowane przez pracowników Stowarzyszenia Klubu (...) - do momentu wykonania pierwszej operacji konia W. - były zawinione. Pracownicy stajni doglądali bowiem konia, opiekowali się nim, podejmowali stosowne czynności celem uśmierzenia bólu odczuwanego przez zwierzę.

W dniu 2 sierpnia 2010 roku, po zauważeniu przez pracownika obsługi Stowarzyszenia Klubu (...) niepokojącego i nienaturalnego zachowania zwierzęcia, natychmiast skontaktowano się z właścicielką konia i po dokonaniu stosownych ustaleń, wezwano do konia W. lekarza weterynarii ze Szpitala (...) S.C. Przychodni (...) w W..

W wyniku stwierdzenia początkowych objawów tzw. kolki pokarmowej, podane zostały zwierzęciu odpowiednie leki rozkurczowe oraz przeciwbólowe. Zgodnie z zaleceniami lekarza, koń został szybko przewieziony do szpitala, gdzie następnie został zoperowany z uwagi na stwierdzenie tzw. przepukliny mosznowej (zeznania świadka G. M. - k. 169-171).

Bezspornym w ocenie Sądu jest, iż powyższy stan nie był wynikiem nieprawidłowej opieki podjętej przez pracowników Stowarzyszenia lub jakichkolwiek zaniedbań ze strony Stowarzyszenia.

Koń W. został prawidłowo zdiagnozowany, pierwsza operacja odbyła się bez powikłań. Po operacji koń przechodził rehabilitację, miał zapewnione częste wizyty lekarza weterynarii oraz przebywał pod stałą opieką i obserwacją medyczną. Przez trzy doby pozostawał w szpitalu bez komplikacji w okresie pooperacyjnym, po trzech dniach powrócił do stajni (zeznania świadka M. P. - k. 234-235). Z zeznań świadka M. P. wynika również, że po pierwszej operacji nie powstały w jamie brzusznej konia W. jakiegokolwiek zrosty (zeznania świadka M. P. - k. 234-235).

Jak wynika z zeznań świadka J. F., po wykonaniu pierwszego zabiegu stan konia pozwalał na powrót do stopniowego rozpoczęcia normalnego użytkowania zwierzęcia (zeznania świadka J. F. - k. 235).

W ocenie Sądu, powyższe okoliczności nie dają podstaw do przypisania jakiegokolwiek odpowiedzialności pracownikom Stowarzyszenia Klubu (...) za zaniedbania bądź zaniechanie podjęcia opieki nad koniem (...). W ocenie Sądu, do momentu wykonania operacji przepukliny mosznowej konia, Klub (...) wykonywał czynności z należytą starannością oraz dbałością. Wobec czego niezasadnym jest żądanie od pozwanego kosztów leczenia operacyjnego i pooperacyjnego konia w wysokości 2150 zł i 4500 zł (faktury k.23-24).

W ocenie Sądu, istotne w zakresie ustalenia granic odpowiedzialności pracowników Stowarzyszenia Klubu (...) jest rozważenie okoliczności drugiego przypadku, to jest sytuacji po wykonaniu pierwszej operacji konia W., oraz stanu zwierzęcia do momentu ponownego trafienia przez niego do szpitala.

Zważyć należy, że drugi przypadek, który nastąpił miesiąc po wykonaniu pierwszej operacji, dotyczył innego schorzenia, o innej etiologii (opinia lekarsko - weterynaryjna biegłej sądowej M. Z. z dnia 14.08.2013 r. - k. 241-246).

Jak wynika z opinii lekarsko - weterynaryjnej sporządzonej przez biegłą sądową M. Z., druga sytuacja dotyczyła zapętlenia jelit cienkich wokół korzenia krezki jelitowej u konia W.. Po zreponowaniu jelit do jamy brzusznej, wystąpiła niedrożność jelit spowodowana przepukliną pachwinową, kiedy to część jelit przedostała się do kanału pachwinowego i uległa zaciśnieniu (opinia lekarsko - weterynaryjna biegłej sądowej M. Z. z dnia 14.08.2013 r. - k. 241-246).

Obrażenia były tak duże, że nie było ratunku dla konia. Powyższe koresponduje z treścią zeznań świadka J. S., który wskazał: „Koń z objawami ostrej niedrożności jelit, czyli skrętu jelit, zakwalifikowany został jako „ostry brzuch” do natychmiastowej interwencji chirurgicznej”, „przez wiele godzin w nocy chorował, bo były widoczne objawy uszkodzeń mechanicznych, obrażeń głowy, otarcia” (zeznania J. S. - k. 205-206).

W ocenie Sądu zasadnym jest wskazanie, iż w drugim przypadku koń W. trafił do szpitala w stanie ogólnym ciężkim, w stanie zagrożenia życia (zeznania świadka M. P. - k. 234-235). Jak wynika z zeznań świadka J. F., „koń był cały

poobijany, co wskazywało na to, że od wielu godzin chorował” (k. 235). Natychmiastowa operacja ujawniła rozległe zmiany martwicowe jelit u konia, które były powodem decyzji o eutanazji zwierzęcia.

Wskazać należy, że dopiero w wyniku ponownego skrętu jelit u konia W. oraz częściowej martwicy jelita cienkiego połączonej z infekcją organizmu, podjęta została decyzja o uśpieniu zwierzęcia.

Kwestię odpowiedzialności pracowników Stowarzyszenia Sportowego (...) oceniać należy na podstawie art. 835 k.c. w zw. z art. 471 k.c., zgodnie z którymi przechowawca zobowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że jego niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi od odpowiedzialności.

W ocenie Sądu strona powodowa wskazała podstawę dochodzonego roszczenia, tj. szkodę w postaci śmierci konia, spowodowaną rażącym niedbalstwem po stronie pracownika Stajni (...) (...) po wykonaniu pierwszej operacji konia W., poprzez niepełnienie stosownego nadzoru nad chorym zwierzęciem.

Nie ulega wątpliwości, iż za szkodę uznaje się powikłania związane z zabiegiem weterynaryjnym oraz sytuację, kiedy zwierzę musiało zostać ubite z konieczności. Z takimi sytuacjami, zdaniem Sądu, mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Źródłem szkody było zaniechanie w opiece nad koniem stosownie do zaleceń udzielonych przez właściciela, jak i kierownika ośrodka (...). Obowiązek działania wynikał bowiem z § 1 w zw. z § 2 ust. 1 lit. a) i e) oraz § 5 ust. 1 Umowy o świadczenie usług sportowych, tj. udostępnienia boksu dla konia, pieczy nad zdrowiem i bezpieczeństwem konia oraz diagnozowania konia w przypadkach zagrażających życiu lub zdrowiu konia.

Jak wynika z zeznań świadka T. J., istniał obowiązek wykonania około 3 nocnych obchodów stajni, to jest o godzinie 21.00, 24.00 i o 3 nad ranem (zeznania - k. 170). Wskazać nadto należy, iż pracownikom pełniącym dyżur nakazano zwracać szczególną uwagę na zachowanie koni (zeznania Z. M. - k. 205-206). Zdaniem Sądu zostało wykazane, iż objawy choroby trwały wiele godzin, zaś gdyby wykonano obchód i zwrócono uwagę na zachowanie zwierzęcia wcześniej, można by je uratować.

W ocenie Sądu, strona powodowa wykazała również istnienie związku przyczynowo - skutkowego. Bezsprzecnym w ocenie Sądu jest, iż zaniechanie prawidłowej opieki nad koniem przez pracownika Klubu (...) spowodowało ostateczne powiększenie się rozmiarów kolki u konia W. oraz konieczność uśpienia zwierzęcia wskutek nieodwracalnych zmian w narządach wewnętrznych.

Wskazać należy, że dolegliwości, które skutkowały śmiercią konia W., pojawiły się po podpisaniu umowy ubezpieczenia, niewątpliwie w okresie trwania ubezpieczenia.

W związku z objęciem wyżej opisanego zdarzenia ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą względem poszkodowanych. Wynika to jednoznacznie z obowiązujących przepisów prawnych oraz zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, potwierdzonej polisą ubezpieczenia seria (...) nr (...) z okresem ubezpieczenia od 10 października 2009 roku do 09 października 2010 roku (k. 37-38), jak również z treści Klauzuli nr 10, stanowiącej załącznik nr 1 do polisy Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Nr (...), rozszerzającej zakres odpowiedzialności o szkody powstałe w zwierzętach – koniach oraz innym mieniu przechowywanym, kontrolowanym lub chronionym przez ubezpieczonego.

Zgodnie z treścią § 5 ust. 1 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ustalonych Uchwałą Nr (...) z dnia 28 czerwca 2007 roku Zarządu (...) S.A., przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego, a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem (zakres podstawowy, k. 114-123).

Stosownie do dyspozycji art. 817 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsprzeczne jest, że (...) S.A. z siedzibą w W., wbrew wymaganiam stawianym profesjonalistom, nie wypłacił stosownego odszkodowania w terminie, pomimo wezwania go do uczynienia zadość ciężącemu na nim obowiązku.

Zgodnie z treścią art. 805 k.c., zawierając umowę ubezpieczenia, ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, przy czym w ocenie Sądu powódka uczyniła zadość ciężącemu na niej obowiązku.

Odnośnie wysokości poniesionej szkody wskazać należy, że obejmuje ona zarówno szkodę rzeczywistą w zakresie kosztów leczenia i utylizacji konia po jego uspieniu, jak również jego wartość rynkową.

W zakresie wyceny konia W., Sąd podzielił opinię sporządzoną przez biegłą E. J. z Katedry (...) (...) w O. (opinia pisemna i ustna w zakresie wyceny konia), która wskazała, że przy szacowaniu wartości zwierząt bierze się pod uwagę różne wartości oraz czynniki, m.in. płeć zwierzęcia, posiadanie licencji wydanej przez (...) Związek (...) w W., uprawniającej na wpisanie zwierzęcia do odpowiedniej księgi stadnej prowadzonej w Polsce. Przy ustalaniu wartości konia Sąd miał na uwadze również pochodzenie oraz rodowód zwierzęcia, koń W. był bowiem koniem sportowym w linii po ojcu N. U..

Sąd podzielił jednakże w tym przedmiocie opinię biegłej, z której wynika, iż nie ma ścisłej zależności pomiędzy posiadanym rodowodem przez zwierzę a odnoszonymi przez niego sukcesami. Wpływ na to ma bowiem wiele czynników, nie tylko środowiskowych, w szczególności: odchow, ruch zwierzęcia, żywienie czy treningi. Jednakże nawet wszystkie te czynniki nie powodują tego, iż można uznać, że koń jest wart więcej niż 60000 zł. Koń zyskuje na wartości dopiero gdy pokaże swoje umiejętności. Koń W. był młodym, siedmioletnim ogierem, rasy (...). Jak wynika z pisma z dnia 2 października 2013 roku (...) Związku (...), w latach 2008-2010, koń W. startował w zawodach ogólnopolskich w ujeżdżaniu, zdobywając miejsca w pierwszej szóstce startujących par (zawodnik-koń). Sąd miał na uwadze, iż kariera w dyscyplinie ujeżdżania konia była na początkowym etapie. Zatem nie można przyjąć w sposób graniczący z pewnością, iż wartość konia jest wyższa niż wskazała to biegła.

Sąd przyjął zatem wartość konia W. (60.000 zł) na datę sporządzenia opinii przez biegłą E. J. z Katedry (...) (...) w O..

Sąd zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Stowarzyszenia Sportowego (...) w K. kwotę 61.070 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2011 roku do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę składa się wartość użytkowo – sportowa konia, a także koszty leczenia pooperacyjnego, operacyjne leczenie przepukliny mosznowej lewostronnej, koszt operacji oraz koszt utylizacji zwłok (faktura k.22). Odsetki ustawowe zostały zasądzone zgodnie z żądaniem na podstawie art. 817 kc

Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu na mocy art.100kpc, biorąc pod uwagę wartość zgłoszonego w pozwie żądania 157720 zł i ostatecznie zasądzoną kwotę 61070 zł, ustalając, iż pozwany winien ponieść 39% kosztów procesu, a Stowarzyszenie Sportowe 61% kosztów procesu, zaś na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiono referendarzowi sądowemu.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.